

<https://doi.org/10.18778/0208-6050.2.04>

Wiesław Puś

OBCE ODDZIAŁY WOJSKOWE W SŁUŻBIE POLSKIEJ
DO POCZĄTKU XIV W.

W dziejach wojskowości polskiej wieków średnich interesującym zagadnieniem jest udział obcych oddziałów wojskowych, występujących w charakterze wojsk sojusznicznych lub najemnych, w wojnach prowadzonych przez państwo polskie. W dotychczasowej literaturze historycznej bliżej zajęto się problemem rycerstwa obcego pozostającego w służbie polskiej¹ oraz rolą cudzoziemców (w tym rycerzy) w Polsce okresu średniowiecza². Natomiast sprawa udziału obcych oddziałów posiłkowych lub najemnych w walkach prowadzonych przez władców polskich pewne odbicie znalazła jedynie w literaturze dotyczącej sztuki wojennej, poszczególnych bitew i kampanii, jak również obejmującej stosunki polityczne Polski z krajami ościennymi³. Jednakże dotąd brak gruntownego opracowania tego zagadnienia⁴.

¹ Por. W. Puś, *Rycerstwo obce w służbie polskiej do początku XIX wieku*, [w:] *Historia wojskowości polskiej*, Warszawa 1972, s. 63—80; w pracy tej autor zajął się problemem zaciągania się na służbę do polskich władców pojedynczych rycerzy obcych.

² B. Zientara, *Cudzoziemcy w Polsce X—XV w.*, [w:] *Swojskość i cudzoziemszczyzna w dziejach kultury polskiej*, Warszawa 1973, s. 9—37.

³ Por. m. in. A. F. Grabski, *Polska sztuka wojenna w okresie wczesnofeudalnym*, Warszawa 1953; S. Krakowski, *Polska sztuka wojenna w okresie rozdrobnienia feudalnego (XII—XIII w.)*, „*Studia i Materiały do Historii Sztuki Wojennej*” 1956, t. 2; S. M. Kuczyński, *Stosunki polsko-ruskie do schyłku XII wieku*, „*Slavia Orientalis*” 1958, R. 7, nr 2; K. Małeczyński, *Wojna polsko-niemiecka 1109 roku*, Wrocław 1946; A. Nadolski, *Polskie siły zbrojne i sztuka wojenna w początkach państwa polskiego*, [w:] *Początki państwa polskiego*, Poznań 1962; B. Miśkiewicz, *Wojskowość polska w okresie wczesnofeudalnym*, [w:] *Historia wojskowości...*

⁴ Należy zwrócić uwagę na fakt, iż dotąd opracowano zagadnienie udziału wojsk posiłkowych w służbie obcej w okresie od połowy X do XV w. — por. A. F. Grabski, *Rycerstwo polskie w służbie obcej w wiekach średnich*, [w:] *Historia wojskowości...*, s. 39—62.

W niniejszym szkicu podjęto próbę zebrania w miarę pełnych informacji na powyższy temat od połowy X do początku XIV w., a więc w okresie wczesnofeudalnym i w okresie rozbitcia dzielnicowego.

Pod pojęciem służby obcych oddziałów wojskowych należy rozumieć udział oddziałów rycerskich z krajów sąsiednich w walkach prowadzonych przez władców Polski. Były to najczęściej wojska posiłkowe, wspomagające stronę polską na mocy odpowiednich układów sojuszniczych, jak również oddziały najemne, służące za żołd lub niekiedy z prawem grabieży i łupu⁵.

Warunkiem pojawienia się w służbie polskiej obcych oddziałów wojskowych był wzrost aktywności politycznej Polski na arenie międzynarodowej, co miało miejsce w drugiej połowie X w.

Pierwsza informacja źródłowa o posiłkach wojskowych pochodzi z 967 r., kiedy to Mieszko I w czasie bitwy z Wolinianami otrzymał, w ramach układu sojuszniczego, od swego teścia Bolesława czeskiego około 200 konnych wojów⁶. Bitwa ta jak wiadomo zakończyła się klęską Wolinian, co następnie umożliwiło Mieszkowi I opanowanie Pomorza Zachodniego.

W następnych latach, kiedy doszło do zatargu między Czechami i Polską o Śląsk, Mieszko I w rezultacie zręcznej polityki wobec cesarstwa zapewnił sobie niemiecką pomoc wojskową. W 990 r., w czasie walk polsko-czeskich, przybyły niemieckie oddziały posiłkowe w sile około 400 ludzi, dowodzone przez znacznych możnowładców (graf Ekkehard i arcybiskup magdeburgski Gizyler). Mimo iż nie wzięły one bezpośredniego udziału w walce, przyczyniły się niewątpliwie do zakończenia sporu czesko-polskiego na korzyść Mieszka I⁷.

Posiłki niemieckie uzyskał także Bolesław Chrobry w czasie wypraw na Ruś w 1013 i 1018 r. W pierwszej wyprawie po stronie polskiej obok wojsk niemieckich uczestniczyli także Pieczyngowie. Natomiast w drugiej, w czasie której Bolesław opanował Kijów osadzając na tronie swego zięcia Świętopelka — według Thietmara — obok oddziału niemieckiego liczącego 300 rycerzy brali udział Węgrzy w sile około 500 ludzi, a nadto po raz drugi Pieczyngowie w liczbie 1 tys. wojowników⁸.

W latach 1028 i 1030 w czasie wypraw Mieszka II na Saksonię siły polskie były wzmocnione przez udział panów niemieckich wro-

⁵ S. Krakowski, *Świadomość celów walki wojsk polskich w wiekach średnich. Postulaty metodyczne*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 1978, S. I, z. 29, s. 111.

⁶ *Widukindi res gestae Saxonicae*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, (dalej: MPH), t. 1, Warszawa 1960, s. 141. Liczebność oddziałów czeskich podajemy za: A. F. Grabski, *Bolesław Chrobry*, Warszawa 1961, s. 32.

⁷ *Kronika Thietmara*, wyd. M. Z. Jedlicki, Poznań 1953, s. 158; Grabski, *Bolesław Chrobry*, s. 51.

⁸ *Kronika Thietmara*, s. 444, 622.

gich cesarzowi, jak również przez oddziały sprzymierzonych z królem Polski pogańskich Lutyków⁹.

Z kolei w okresie walk wewnętrznych o władzę w Polsce między Mieszkiem II a jego przyrodniymi braćmi Bezprymem i Ottonem, ci ostatni w 1031 r. uzyskali pomoc zbrojną ze strony książąt ruskich: Jarosława Mądrego i Mścisława. W wyniku wyprawy ruskiej Polska utraciła Grody Czerwieńskie, a jednocześnie Bezprym dzięki posiłkom Jarosława wypędził Mieszka z kraju¹⁰.

Po niezwykle burzliwym okresie, który nastąpił po śmierci Mieszka II w latach 1034—1039 (powstanie ludowe, najazd czeski, dążenia odśrodkowe części możnowładztwa), jego syn Kazimierz, walcząc z opozycją wewnętrzną i o zjednoczenie państwa, zabiegał o pomoc u cesarza i na Rusi. W roku 1039 lub 1040 wkroczył on do Polski na czele oddziału liczącego 500 rycerzy niemieckich. Jednocześnie w 1039 r. zawarł sojusz z księciem kijowskim Jarosławem Mądrym i dzięki pomocy oddziałów ruskich w latach 1041 i 1047 ostatecznie przyłączył Mazowsze, pokonując Masława¹¹. Tak więc w tym wypadku obce oddziały wojskowe w poważnym stopniu przyczyniły się do ugruntowania władzy Kazimierza Odnowiciela.

Następca Kazimierza, jego syn Bolesław Śmiały, prowadząc aktywną politykę antycesarską opierał się na sojuszach z Rusią i Węgrami. W 1076 r. w czasie wojny z procesarskimi Czechami w oddziałach Bolesława znajdowały się posiłki ruskie pod wodzą książąt: Wszewłodowica Monomacha i Olega, brata księcia kijowskiego Światosława¹².

Z kolei w 1079 r. w czasie buntu części możnowładztwa przeciwko Bolesławowi Śmiałemu jego brat, Władysław Herman, uczestniczący w spisku, otrzymał pomoc zbrojną od króla czeskiego Wratysława¹³. W późniejszym okresie Władysław Herman również korzy-

⁹ *Annales Hildesheimenses*, MPH, t. 2, Warszawa 1961, s. 763; *Annales Magdeburgenses*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica SS*, Hanover 1925, s. 169—170; A. F. Grabski, *Polska w opiniach obcych X—XIII wieku*, Warszawa 1964, s. 199; D. Borawska, *Ile razy Mieszko II wyprawiał się na Saksonię*, [w:] *Wiek średni*, Warszawa 1962, s. 92.

¹⁰ *Powieść' wriemiennych let*, izd. D. S. Lichaczew, B. A. Pomanow, Moskwa—Leningrad 1950, s. 101; A. F. Grabski, „*Powieść' wriemiennych let*” jako źródło do dziejów Polski w świetle nowszej literatury, „*Kwartalnik Instytutu Polsko-Radzieckiego*” 1955, nr 1, s. 277—278; Kuczyński, *op. cit.*, s. 245.

¹¹ *Galli Anonymi Chronicon*, wyd. L. Finkel, S. Kętrzyński, Lwów 1899, s. 29; S. M. Kuczyński, *Nieznaný traktát polsko-ruski roku 1039*, „*Slavia Antiqua*” 1956, t. 6, z. 2, s. 258; *Powieść'...*, s. 104; Kazimierz zawierając układ sojuszniczy z Jarosławem Mądrym pojął za żonę jego córkę Dobroniegę.

¹² *Powieść'...*, s. 131.

¹³ T. Wojciechowski, *Szkice historyczne XI wieku*, Warszawa 1950, s. 227.

stał z posiłków czeskich, między innymi w czasie wyprawy na Pomorze w 1091 r. wspomagał go liczący 300 rycerzy oddział czeski. Także w czasie walk wewnętrznych z synem Zbigniewem Hermana wspierał książe czeski Brzetysław, najężdżając popierający Zbigniewa¹⁴ Śląsk.

Po śmierci Władysława Hermana, w latach 1102—1108 podczas walk wewnętrznych o władzę między Zbigniewem i Bolesławem Krzywoustym, obaj synowie zapewniali sobie pomoc obcych oddziałów wojskowych. W 1102, a następnie w 1103 r. Zbigniew otrzymał pomoc od książąt: czeskiego Borzywoja i morawskiego Świętopełka. Spustoszyli oni Śląsk należący ówczesnie do Bolesława Krzywoustego¹⁵. Natomiast Bolesław poprzez zawarty w 1102 r. ślub ze Zbysławą, córką księcia kijowskiego Świętopełka, zapewnił sobie pomoc ruską. Ponadto w 1105 r. zawarł układ antyczeski z królem węgierskim Kolomanem. Próbował także osłabić czeskiego sojusznika Zbigniewa, księcia Borzywoja, popierając jego przeciwnika Świętopełka morawskiego¹⁶.

W 1106 r. w czasie walk między Zbigniewem a Bolesławem, w oddziałach tego ostatniego znajdowały się posiłki węgierskie i ruskie pod wodzą księcia wołyńskiego Jarosława. Również w 1107 i 1108 r. Krzywousty zapewnił sobie pomoc węgierską i ruską, a jednocześnie zneutralizował ewentualne zagrożenie ze strony Czech, gdzie przy jego poparciu zasiadł na tronie książe morawski Świętopełk. Ostatecznie w 1108 r. Bolesław pokonał Zbigniewa i stał się władcą całej Polski. Cel ten energiczny książe mógł osiągnąć zarówno dzięki mądrej polityce wewnętrznej (oparcie się na średnim rycerstwie), jak też w rezultacie zręcznej polityki zagranicznej, w wyniku której umiał zapewnić sobie obce posiłki wojskowe, a także — poprzez zawarcie odpowiednich układów sojuszniczych — zneutralizować ewentualne zagrożenie militarne ze strony przeciwników (np. alians z Węgrami w 1105/1106 r. nie pozwolił księciu czeskiemu Borzywojowi na udzielenie pomocy Zbigniewowi)¹⁷.

W 1109 r. w czasie najazdu cesarza Henryka V na Polskę Bolesław Krzywousty, jak informuje Gall, zabiegał o pomoc węgierską i ruską. Wiadomo, że posiłków węgierskich nie otrzymał, trudno natomiast rozstrzygnąć, czy uzyskał pomoc ruską. Roman Grodecki, a także Stefan Maria Kuczyński twierdzą, że Krzywousty otrzymał posiłki zbrojne od swego szwagra Jarosława Świętopełkowica — księcia włodzimierskie-

¹⁴ *Galli Anonymi...*, s. 45; K. Maleczyński, *Bolesław Krzywousty*, Kraków 1946, s. 20.

¹⁵ *Cosmae Pragensis Chronica Boemorum*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica* NS, Bd 2, Berlin 1955, s. 179.

¹⁶ *Powiesć...*, s. 183; *Galli Anonymi...*, s. 60.

¹⁷ *Galli Anonymi...*, s. 71, 74; *Powiesć...*, s. 186; Maleczyński, *Bolesław Krzywousty*, s. 40—41, 44.

go¹⁸. Potwierdzeniem tej tezy może być późniejsza pomoc Bolesława dla Jarosława, kiedy ten ostatni utracił tron we Włodzimierzu. W wyprawie na Włodzimierz w 1123 r. w szeregach Krzywoustego znajdowały się posiłki księcia czeskiego Władysława i króla Węgier Stefana¹⁹.

W latach 1128—1130, w obliczu zagrożenia Pomorza Zachodniego ze strony margrabiów niemieckich, Krzywousty zawarł sojusz z królem Danii Nielsem. Rezultatem tego sojuszu była wspólna wyprawa polsko-duńska latem 1129 r. na, pozostającego pod wpływami niemieckimi, księcia pomorskiego Warcisława. Wojska polskie wraz z duńskimi zdobyły Wolin. W wyniku wspólnych działań wojennych Polsce przypadł Wolin i Szczecin, a Danii Uznam i Rugia; ponadto książę Warcisław został zmuszony do podporządkowania się Bolesławowi Krzywoustemu²⁰.

Ogółem w okresie wczesnofeudalnym polscy władcy, tak w wojnach zewnętrznych, prowadzonych głównie w obronie własnego państwa, jak również w czasie wewnętrznych walk o władzę między Piastowiczami, korzystali z obcych posiłków zbrojnych 28 razy. Najczęściej udzielali im pomocy tradycyjni sojusznicy: Rusini — 8 razy, Czesi — 7 (najczęściej w okresach walk wewnętrznych), Węgrzy — 5, Niemcy — 4, Pieczyngowie — 2, a Duńczycy i plemię słowiańskich Lutyków — 1 raz. Oczywiście pomoc zbrojna w formie posiłków wojskowych nie była jednostronna. Również królowie i książęta polscy na zasadzie wzajemności wysyłali własne oddziały, posiłkujące sprzymierzeńców²¹.

W okresie rozbitcia dzielnicowego obce oddziały wojskowe coraz częściej pojawiały się w Polsce w charakterze posiłków lub wojsk najemnych. Fakt ten był następstwem podziału państwa na kilka, a z czasem kilkanaście dzielnic, które już w początku XIII w. usamodzielniały się, prowadząc własną politykę zagraniczną. Taka sytuacja sprzyjała ciągłym konfliktom wewnętrznym, w których bardzo często brały udział oddziały wojskowe sprzymierzeńców z krajów ościennych.

W okresie walk między seniorem Władysławem a jego braćmi, w latach 1141—1146, po stronie zwierzchniego księcia walczyły obce posiłki. W 1142 r. uzyskał on pomoc zbrojną księcia kijowskiego Wszewołoda Olegowica. Oddziały ruskie dowodzone przez syna Wszewołoda, Świętosława, Izjasława Dawidowicza i księcia halickiego Włodzimierza spustoszyły dzielnice juniorów: Mazowsze i ziemię sandomierską. Po raz drugi otrzymał Władysław posiłki ruskie w 1145 r. Dowodzone przez wspomnianego Świętosława oraz jego stryjów: Igora, Światosława i Włodzi-

¹⁸ *Galli Anonymi...*, s. 89; *Kuczyński, Stosunki...*, s. 246.

¹⁹ *Połnoje sobranije russkich letopisiej*, t. 2, St. Peterburg 1845, s. 292.

²⁰ *Maleczyński, Bolesław Krzywousty*, s. 150; *L. Koczy, Polska i Skandynawia za pierwszych Piastów*, Poznań 1934, s. 151.

²¹ *Por. Grabski, Rycerstwo polskie...*, s. 40—42.

mierza, wzięły one aktywny udział w bitwie, która według Kadłubka rozegrała się nad Pilicą. Mimo pomocy książąt ruskich, Władysław nie rozstrzygnął bitwy na swoją korzyść. Po tej bitwie doszło do ugody między seniorem a juniorami. Jednak już w 1146 r. Władysław podjął kolejną wyprawę przeciw braciom popieranym przez potężną koalicję możnych, z Wszeborem i arcybiskupem Jakubem ze Żnina na czele. W oddziałach seniora znajdowały się wtedy również posiłki ruskie oraz wojska najemne pogańskich Prusów i Jaćwingów. W pierwszej fazie tej wyprawy Władysław uzyskał przewagę, zmuszając braci do zamknięcia się w Poznaniu. Ostatecznie jednak, nie mając poparcia wśród możnych, poniósł klęskę i uciekł do Niemiec²².

Następny senior, Bolesław Kędzierzawy, już w 1147 r. uczestnicząc w wielkiej krucjacie na pogan nadbałtyckich, wyprawił się na Prusów wzmocniony posiłkami ruskimi, które uzyskał od swego teścia Izjasława Mścisławicza²³.

W 1157 r., kiedy cesarz Fryderyk Barbarossa pod pretekstem interwencji na rzecz Władysława wyprawił się na Polskę w celu narzucenia książętom polskim zależności lennej, w oddziałach polskich walczyły posiłki ruskie i pruskie. O tym fakcie donosił sam cesarz w liście do Wibalda, chępiąc się, wątpliwym zresztą, zwycięstwem nad Polakami²⁴.

Z kolei w latach 1167—1173, podczas walk synów Władysława Wygnańca z Bolesławem Kędzierzawym o Śląsk, książęta ci (Bolesław Wysoki i Mieszko) otrzymali pomoc zbrojną z Niemiec. W rezultacie przy poparciu cesarza odzyskali oni dzielnicę śląską²⁵.

Po śmierci w 1173 r. drugiego seniora — Bolesława Kędzierzawego, jego następcą — Mieszko Stary — już w roku 1177 stracił tron krakowski na rzecz najmłodszego z braci — Kazimierza Sprawiedliwego. W trzynastcie lat później (w 1191 r.) zdołał ponownie opanować Kraków. Wkrótce jednak Kazimierz przy pomocy posiłków ruskich księcia włodzimierskiego Romana i bełzkiego Wszewołoda pokonał Mieszka i odzyskał tron krakowski²⁶.

Walka o władzę w Krakowie rozgorzała na nowo niedługo po śmierci Kazimierza Sprawiedliwego. W 1195 r. doszło do niezwykle krwawej bitwy między wojskami Mieszka III a oddziałami młodocianego Lesz-

²² *Połnoje sobranije...*, s. 19, 21; *Magistri Vincenti Episcopi Cracoviensis Chronica Polonorum*, wyd. A. Przedziecki, Kraków 1862, s. 143; S. Smolka, *Mieszko Stary i jego wiek*, Warszawa 1959, s. 225, 236—237, 247; Kuczyński, *Stosunki...*, s. 248.

²³ *Annales Magdeburgenses*, s. 188.

²⁴ List cesarza Fryderyka do Wibalda, MPH, t. 2, s. 22.

²⁵ J. Długosz, *Historiae Polonicae*, t. 2, wyd. A. Przedziecki, Kraków 1873, s. 73.

²⁶ *Rocznik Traski*, MPH, t. 2, s. 835; *Magistri Vincenti...*, s. 190.

ka — syna Kazimierza, którego wspierał książę włodzimierski Roman. W bitwie tej zginął syn Mieszka Starego, Bolesław, a Roman włodzimierski został ranny. Nie przyniosła ona zwycięstwa żadnej ze stron, chociaż *Latopis halicko-wołyński* podaje, że Roman bitwę przegrał. Mieszko III nie osiągnął jednak zamierzonego celu (tj. opanowania Krakowa). Stało się to dopiero w 1198 r. po rokowaniach z matką Leszka Białego — Heleną i panami krakowskimi²⁷.

Leszek Biały w okresie swego panowania prowadził bardzo aktywną politykę w stosunku do księstw ruskich. W związku z tym wielokrotnie organizował wyprawy interwencyjne na Ruś w interesie niektórych tamtejszych książąt. W 1208 r., wspierany przez oddziały książąt łuckich: Ingwara i Mścislawa, wyprawił się na Włodzimierz w celu osadzenia na tronie swego krewnego, księcia bełzkiego — Aleksandra²⁸. Z kolei w 1219 r. wojska Leszka razem z oddziałami węgierskimi w interesie Kolomana — syna króla Węgier Andrzeja, będącego jednocześnie zięciem Leszka, zaatakowały Halicz, stracony wcześniej na rzecz książąt ruskich: Mścislawa Mścislawicza i Daniela Romanowicza. Wspólna wyprawa polsko-węgierska, mimo chwilowego sukcesu, zakończyła się niepowodzeniem²⁹.

Po gwałtownej śmierci Leszka Białego w Cąsawie w 1227 r., rozpoczęły się zacięte walki o dzielnicę krakowską. Jako pretendenci do tronu krakowskiego wystąpili: książę wielkopolski — Władysław Laskonogi, książę śląski — Henryk Brodaty oraz brat Leszka, książę mazowiecki — Konrad. Początkowo sukces odniósł Laskonogi, lecz wkrótce musiał on ustąpić z Krakowa na rzecz Henryka Brodatego, popieranego przez rycerstwo małopolskie i Grzymisławę. Jednakże już w 1228 r. Konrad wraz z najemnymi oddziałami jaćwieskimi, pruskimi i litewskimi spustoszył ziemię sandomierską. Następnie w 1229 r., po pojmaniu w Spytłkowie Henryka Brodatego, Konrad wraz z posiłkami książąt halickich: Wasylka i Daniela wyprawił się na Kalisz. W czasie, kiedy oddziały Konrada oblegały Kalisz, jego ruscy sojusznicy zorganizowali lupieskie wyprawy pod Starogard i w okolicie Milicza³⁰.

W walce o Kraków ostateczne zwycięstwo odniósł Henryk Brodaty. Natomiast Konrad w następnych latach wiele uwagi poświęcał walkom z pogańskimi Prusami. Między innymi w 1234 r. zorganizował wyprawę

²⁷ *Poinoje sobranije...*, s. 146; *Magistri Vincenti...*, s. 216; Długosz, *op. cit.*, s. 157.

²⁸ *Poinoje sobranije...*, s. 330; B. Włodarski, *Polityka ruska Leszka Białego*, Lwów 1925, s. 39.

²⁹ *Poinoje sobranije...*, s. 333—334.

³⁰ *Rocznik kapitulny krakowski*, MPH, t. 2, s. 803; *Kronika Boguchwała i Godyśława Paska*, *ibidem*, s. 556; B. Włodarski, *Rola Konrada Mazowieckiego w stosunkach polsko-ruskich*, Lwów 1936, s. 11—13.

na Prusów, w której obok oddziałów mazowieckich brali udział niedawno sprowadzeni Krzyżacy³¹.

Poważna liczba wojsk obcych brała udział w bitwie pod Legnicą podczas najazdu tatarskiego w 1241 r. Były to posiłki morawskie pod wodzą margrabiego Bolesława oraz poczty templariuszy, joannitów i Krzyżaków. Według Stefana Krakowskiego na ogólną liczbę 10 tys. rycerstwa pozostającego pod dowództwem Henryka Pobożnego, posiłki obce liczyły około 2 tys. ludzi. Były to więc siły dość znaczne, nie należy jednak przeceniać ich roli, jak czyniła to historiografia niemiecka, podkreślając szczególnie wybitną rolę żywiołu niemieckiego w tej bitwie. Tymczasem Niemców była grupa niewielka, większość wojsk obcych stanowili Czesi, Morawianie i Francuzi³².

Po rozpadzie monarchii Henryków śląskich ponownie rozgorzała między Piastowiczami walka o Kraków. W pierwszym rzędzie starał się opanować Małopolskę Konrad Mazowiecki, który zajął miasto już w 1241 r. Wkrótce jednak, w bitwie pod Suchodołem w 1243 r.³³, został on pokonany przez Bolesława Wstydlwego, wspieranego przez posiłki węgierskie. Jednakże ambitny Konrad jeszcze w 1243 r. przy pomocy najemnych oddziałów Litwinów i Jaćwingów wyprawił się na Małopolskę³⁴. Mimo niepowodzenia nie zrezygnował z walki o Kraków i w 1246 r., a więc na rok przed śmiercią, wspierany przez najemne wojska litewskie, pokonał Bolesława Wstydlwego w bitwie pod Zarzyszowem. Nie wykorzystał jednak tego zwycięstwa, bowiem Jaćwingowie napadli na Mazowsze i Konrad musiał zawrócić³⁵.

W 1245 r., podczas napaści Jaćwingów na dzielnicę Ziemowita, — syna Konrada Mazowieckiego, przyszli mu z pomocą książęta halicy: Daniel i Wasylko. Według relacji *Latopisu halicko-wołyńskiego*, dzięki posiłkom ruskim Jaćwingowie zostali odparci³⁶.

Z kolei drugi syn Konrada, Kazimierz — książę Kujaw, w 1245 r. w walce z księciem pomorskim Świętopelkiem był wspomagany przez oddziały krzyżackie³⁷.

W czasie walk wewnętrznych na Śląsku między synami Henryka Pobożnego: Bolesławem Rogatką i Henrykiem III, zabiegali oni o pomoc obcą. I tak w 1249 r. Rogatka zawarł z arcybiskupem magdeburskim

³¹ *Rocznik kapitulny krakowski*, s. 803; Długosz, *op. cit.*, s. 242.

³² S. Krakowski, *Polska w walce z najazdem tatarskim w XIII w.*, Warszawa 1956, s. 142; M. Friedberg, *Kultura polska a niemiecka*, t. 1, Poznań 1946, s. 164.

³³ *Rocznik kapitulny krakowski*, s. 804.

³⁴ Długosz, *op. cit.*, s. 282; Krakowski, *Świadomość...*, s. 111.

³⁵ *Kronika Boguchwała...*, s. 564; Włodarski, *Rola...*, s. 45.

³⁶ *Pojnoje sobranije...*, s. 341.

³⁷ Długosz, *op. cit.*, s. 305.

Wilbrandem układ, na mocy którego w zamian za posiłki wojskowe odstąpił mu połowę miasta Lubusza i część ziemi lubuskiej, z reszty tej ziemi uznając się jednocześnie lennikiem arcybiskupim. Natomiast Henryk III zawarł podobny układ z margrabim Miśni Henrykiem Dostojnym, któremu za pomoc zbrojną miał odstąpić Krosno albo część ziemi między Bobrem a Kwisną oraz zapłacić 150 grzywien złota lub równoważną ilość srebra płatną w dwu ratach³⁸. Powyższe informacje wskazują, że oddziały niemieckie wspierające w walce o Wrocław Bolesława Rogatkę i Henryka III były wojskami najemnymi.

Walki bratobójcze wiedli ze sobą także książęta mazowieccy: Kazimierz i Ziemowit, synowie Konrada Mazowieckiego. Między innymi w czasie wyprawy na dzielnicę Kazimierza w 1259 r. w oddziałach Ziemowita znajdowały się posiłki ruskie księcia halickiego Daniela, dowodzone przez jego syna Romana. W rezultacie tej wyprawy poważnie zniszczono ziemię łączycką³⁹.

Z pomocy posiłków ruskich korzystał także Bolesław Wstydlawy. Kiedy w 1273 r. możnowładztwo małopolskie, przeciwstawiające się wzmocnieniu władzy książęcej, zorganizowało przeciwko niemu bunt, wzywając na tron krakowski księcia opolskiego Władysława — Bolesław przy wsparciu ruskich oddziałów książąt halicko-wołyńskich: Lwa, Mściśława i Włodzimierza krwawo rozprawił się z buntownikami⁴⁰.

W latach osiemdziesiątych XIII w. najbardziej zacięte walki wewnętrzne miały miejsce na Mazowszu, między Bolesławem a Konradem — synami Ziemowita. Konrad II pozostawał w dobrych stosunkach z książętami Rusi halicko-włodzimierskiej, szczególnie z Włodzimierzem, Jerzym, a także Lwem. W 1281 r. w wyniku nieporozumień między braćmi, Konrad z posiłkami ruskimi wyprawił się na Bolesława i w bitwie pod Sochaczewem rozbił jego wojska⁴¹. Ponownie w 1282 r. w odwet za zniszczenie Ujazdowa przez Bolesława Konrad II podjął wyprawę na jego dzielnicę, prowadząc z sobą wojska ruskie Włodzimierza, Lwa i Jerzego. W rezultacie tej akcji zdobyto i złupiono Gostynin. Warto wspomnieć, że jednocześnie z wyprawą na Bolesława sprzymierzeni z książętami ruskimi Litwini najechali na ziemię lubelską, unieszkodliwiając w ten sposób sojusznika Bolesława, księcia krakowskiego Leszka Czar-nego⁴².

³⁸ *Kronika polska*, MPH, t. 3, Warszawa 1962, s. 652; B. Włodarski, *Polska i Czechy w drugiej połowie XIII i na początku XIV wieku*, Lwów 1931, s. 5.

³⁹ *Kronika Boguchwała...*, s. 585.

⁴⁰ *Połnoje sobranije...*, s. 205.

⁴¹ *Ibidem*, s. 209—210.

⁴² *Rocznik Traski*, s. 848; B. Włodarski, *Allans rusko-mazowiecki w drugiej połowie XIII wieku*, [w:] *Studia historyczne ku czci S. Kutrzeby*, t. 2, Kraków 1938, s. 619—620.

W trzy lata po tych wydarzeniach, w 1285 r. miał miejsce drugi bunt możnowładztwa małopolskiego, tym razem przeciwko Leszkowi Czarnemu. Buntownicy wezwali do Krakowa księcia czerskiego Konrada, natomiast Leszek otrzymał posiłki wojskowe z Węgier i oddziały najemne Kumanów. Bitwa między buntownikami a siłami księcia krakowskiego rozegrała się pod miejscowością Bogucice. Zdecydowane zwycięstwo odniósł w niej Leszek Czarny⁴³. Po raz drugi książe ten otrzymał pomoc węgierską w czasie najazdu tatarskiego w 1287 r. Były to posiłki wojewody węgierskiego Jerzego z Sovaru, zwanego Baksą. Wspomniany Baksa dostał wkrótce od Leszka Czarnego wieś Wielogłowy, prawdopodobnie za pomoc okazaną w walce z Tatarami⁴⁴.

Po śmierci Leszka Czarnego, który w testamencie przekazał Kraków księciu wrocławskiemu Henrykowi IV Probusowi, wybuchła walka o tę dzielnicę. Przeciwko Probusowi występowali w niej: Bolesław książe płocki, Kazimierz książe łęczycki i Władysław Łokietek. W lutym 1289 r. Łokietek wspomagany oddziałami księcia halickiego Lwa zdobył miasto Kraków, jednakże gród krakowski pozostał w rękach śląskich. W czasie tej wyprawy, jak zapisano w *Latopisie halicko-wołyńskim*, książe Lew walczył podobno w okolicach Wrocławia. Prawie jednocześnie z wyprawą Łokietka na Kraków, na należącą do niego ziemię sandomierską napadł książe czerski Konrad II wraz z posiłkami ruskimi księcia włodzimierskiego Mścisława. Fakt ten w poważnym stopniu przyczynił się do zaniechania przez Władysława Łokietka walki o gród krakowski⁴⁵.

Po zajęciu w lecie 1291 r. ziemi krakowskiej przez króla czeskiego Wacława II, Władysław Łokietek, mający w swym ręku Sandomierz, rozpoczął z nim walkę o opanowanie Małopolski. W walce tej, już w 1291 r., zapewnił sobie pomoc zbrojną króla Węgier Andrzeja III. Właśnie z posiłkami węgierskimi zdobył Wiślicę i Oblekon. Jednakże w następnym 1292 r. został przez Wacława II pokonany i musiał zrzec się pretensji do Krakowa. Dopiero w 1296 r., kiedy po śmierci Przemysła II odziedziczył po nim Wielkopolskę i Pomorze, ponownie rozpoczął walkę z Wacławem. W 1297 r. z pomocą oddziałów węgierskich pustoszył dzielnicę sojusznika Wacława — Henryka Głogowczyka⁴⁶.

Mimo niepowodzeń w latach 1299—1300 i utraty wszystkich ziem

⁴³ *Rocznik Traski*, s. 850—851; *Rocznik Sędziwoja*, MPH, t. 2, s. 878.

⁴⁴ Krakowski, *Polska w walce...*, s. 218; Grabski, *Polska w opiniach...*, s. 248—249; *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, wyd. F. Piekosiński, t. 1, Kraków 1876, nr 113.

⁴⁵ *Połnoje sobranije...*, s. 226; E. Długopolski, *Władysław Łokietek na tle swoich czasów*, Wrocław 1951, s. 4.

⁴⁶ *Rocznik Traski*, s. 852—853; Włodarski, *Polska i Czechy...*, s. 125, 137, 150; Długopolski, *op. cit.*, s. 12, 34.

na rzecz Wacława II, Władysław Łokietek nie zrezygnował z walki. Jeszcze w 1300 r. jego sojusznicy: Węgrzy i Kumanowie najechali na ziemię krakowską i między innymi złupili Miechów. W tym czasie również ruskie oddziały książąt sprzymierzonych z Łokietkiem pustoszyły ziemię sandomierską. W dwa lata później, w 1302 r., Łokietek na czele oddziałów ruskich i z pomocą Tatarów ponownie walczył o odzyskanie Sandomierza. Mimo iż wyprawa ta zakończyła się niepowodzeniem, już w 1304 r. z pomocą wojewody węgierskiego Amadeja i Jana Baksy Łokietek zdobył Wiślicę, Lelów i Pełczyska. Natomiast w 1306 r. po śmierci Wacława III, również korzystając z posiłków węgierskich zdobył Kraków, gdzie uznano go za prawowitego władcę⁴⁷. W ten sposób zakończył się pierwszy etap walki Władysława Łokietka o zjednoczenie państwa polskiego.

Ogółem w okresie rozbitcia dzielnicowego księżęta polscy w walkach wewnętrznych, a także w czasie wypraw poza granice kraju, wspierani byli przez obce oddziały wojskowe 52 razy. Najczęściej były to oddziały ruskie, które udzieliły pomocy 18 razy, z kolei węgierskie — 9 razy, litewskie — 4 razy, jaćwieskie, pruskie, niemieckie i krzyżackie — po 3 razy, oddziały Kumanów dwukrotnie; natomiast z posiłków czeskich, morawskich, tatarskich, francuskich oraz templariuszy i joannitów korzystano jednorazowo.

Łącznie w okresie od połowy X w. do początku XIV w. obce oddziały wojskowe brały udział w wojnach prowadzonych przez władców Polski i książąt dzielnicowych 80 razy. W tym: Rusini — 26 razy, Węgrzy — 14 razy, Czesi — 8 razy, Niemcy — 7 razy, Litwini — 4 razy, Jaćwingowie, Prusowie i Krzyżacy — 3 razy, Pieczyngowie i Kumani dwukrotnie. Ponadto posiłki Morawian, Tatarów, Lutyków, Duńczyków, Francuzów i rycerzy zakonnych — templariuszy oraz joannitów uczestniczyły w walkach jednorazowo.

Powyższe informacje liczbowe są odbiciem polityki zagranicznej prowadzonej przez władców Polski i książąt dzielnicowych. Jest oczywiste, że najżywsze kontakty utrzymywano z najbliższymi sąsiadami, w tym z państwami, których rola polityczna w ówczesnej Europie była znaczna, a więc z Rusią, Węgrami, Czechami i cesarstwem. Istotnym elementem wzmacniającym układy sojusznicze zawierane z sąsiadami były związki rodzinne wiążące dynastię Piastów z dynastiami państw ościennych⁴⁸.

Na zakończenie warto zastanowić się nad charakterem obcych od-

⁴⁷ *Rocznik miechowski*, MPH, t. 2, s. 383; *Rocznik małopolski*, MPH, t. 3, s. 186; *Rocznik Traski*, s. 853.

⁴⁸ Jak wiadomo najbliższe pokrewieństwo łączyło Piastów z Rurykowiczami, por.: Kuczyński, *Stosunki...*, s. 239. Ponadto małżeństwa dynastyczne zawierano z członkami panujących rodów w Czechach, na Węgrzech, a także w Danii oraz w cesarstwie.

działów wojskowych (czy były to oddziały sojusznicze, czy też najemne), a także nad ich rolą w wojnach prowadzonych przez państwo polskie i poszczególne księstwa w okresie dzielnicowym. Otóż należy przyjąć, że w zdecydowanej większości obce oddziały wojskowe występowały w charakterze posiłków dla polskich władców. Posiłki te uczestniczyły w wojnach po stronie polskiej na podstawie odpowiednich układów sojuszniczych, przy czym najczęściej była to pomoc odwzajemniona. Rzadziej natomiast w polskiej służbie występowały wojska najemne. Za takie należy niewątpliwie uznać oddziały niemieckie biorące udział w walkach wewnętrznych na Śląsku między Bolesławem Rogatką i Henrykiem III. Wiadomo bowiem, że książęta ci opłacali je albo oddawali w zamian za pomoc zbrojną część swych ziem margrabiom niemieckim. Prawdopodobnie także w charakterze wojsk najemnych walczyły po stronie polskiej oddziały pogańskich Prusów, Jaćwingów, Litwinów, Kumanów i Tatarów. Również Władysław Łokietek opłacał Kumanów wspomagających go w walce z Wacławem II⁴⁹. Wydaje się ponadto, że za powyższą tezę przemawia fakt braku wspólnych interesów politycznych między władcami polskimi a Prusami, Jaćwingami, Litwinami, Kumanami czy Tatarami. Stąd też za w pełni uzasadniony można uznać sąd, iż oddziały te walczyły za żołąd lub niekiedy z prawem grabieży i łupu, a więc jako wojska najemne⁵⁰.

Trudnym zadaniem jest określenie roli obcych oddziałów wojskowych w poszczególnych wojnach i bitwach. Precyzyjne opracowanie tego zagadnienia wymagałoby przeprowadzenia szczegółowej analizy bitew i kampanii, co zresztą nie zawsze jest możliwe ze względu na brak odpowiedniego materiału źródłowego. Niemniej jednak trzeba stwierdzić, że w kilku wypadkach oddziały te zadecydowały o sukcesie strony polskiej lub, w czasie walk wewnętrznych, o zwycięstwie niektórych książąt piastowskich. Należy przyjąć, że w początkowej fazie walki o przywrócenie jedności państwa, prowadzonej przez Kazimierza Odnowiciela, niewątpliwie poważną rolę odegrały posiłki cesarskie oraz pomoc Jarosława Mądrego. Wydaje się także, że w opanowaniu dzielnicy śląskiej przez synów Władysława Wygnańca decydującą rolę odegrały wojska niemieckie. Również Władysław Łokietek swoje sukcesy w walce z Wacławem II i Wacławem III w latach 1304—1306 zawdzięczał pomocy węgierskiej. W większości wypadków natomiast obce oddziały wojskowe były ważnym, lecz jedynie pomocniczym elementem w wojnach prowadzonych przez polskich władców.

⁴⁹ Włodarski, *Polska i Czechy ...*, s. 155, 159; autor twierdzi, że pieniądze na opłacenie Kumanów uzyskał Łokietek od kupców z Lubeki nadając im w 1297 r. przywileje handlowe w Wielkopolsce i ziemi sieradzkiej.

⁵⁰ Por. Krakowski, *Świadomość ...*, s. 111, przyp. 4.

Trudno także na podstawie zebranego materiału pokusić się o odpowiedź na pytania: Czy udział obcych wojsk u boku oddziałów polskich w poszczególnych wojnach wywierał odpowiedni wpływ na polską wojskowość tego okresu? Czy fakt ten powodował zmiany w polskiej sztuce wojennej? Jak wiadomo problem recepcji obcych wzorów w wojskowości polskiej jest w dalszym ciągu na etapie hipotez. W najnowszej literaturze historycznej zdecydowanie przeważa teza o rodzimości polskiej sztuki wojennej⁵¹. Niemniej jednak wydaje się, że tak polska sztuka wojenna, jak również niemiecka, ruska itd. kształtowały się z jednej strony pod wpływem możliwości i potrzeb wewnętrznych poszczególnych państw, z drugiej zaś były rezultatem kontaktów (wzajemne konflikty zbrojne, walki ze wspólnym wrogiem itp.) z krajami ościennymi. Oczywisty wydaje się fakt, że wpływy obcych wzorów nie były jednostronne. Ponadto należy pamiętać, że jeżeli przyjmowano obce elementy sztuki wojennej, nie odbywało się to mechanicznie, a raczej były one odpowiednio modyfikowane i przystosowywane do warunków rodzimych.

Wydaje się więc, że walki na jednym froncie z oddziałami ruskimi, węgierskimi, czeskimi, niemieckimi, tatarskimi itd., a także napływ pewnej liczby rycerstwa obcego do Polski⁵², nie pozostały bez wpływu na wojskowość polską omawianego okresu. Przy okazji warto zwrócić uwagę na przyjętą w polskiej historiografii tezę o zbieżności elementów polskiej średniowiecznej myśli wojskowej ze sztuką wojenną Rusi⁵³ i skonfrontować ją z wykazanim w niniejszym artykule najczęstszym udziałem ruskich posiłków zbrojnych w wojnach i bitwach prowadzonych przez polskich władców.

Instytut Historii
Zakład Historii Polski Nowożytnej

Веслав Пусь

ИНОСТРАННЫЕ ВОЕННЫЕ ОТРЯДЫ В ПОЛЬСКОЙ СЛУЖБЕ В НАЧАЛЕ XIV В.

Предметом рассуждений автора является участие иностранных военных отрядов, выступающих в характере союзных или наемных войск, в войнах, которые вели

⁵¹ Miśkiewicz, *op. cit.*, s. 19—38; przegląd literatury na temat wpływów obcych na polską wojskowość, por.: S. Krakowski, *Zagadnienie recepcji obcych wzorów w polskiej wojskowości średniowiecznej*, „Zeszyty Naukowe UE” 1961, S. I, z. 21, s. 51—64; tenże, *Wpływy i wzory obce w polskiej wojskowości średniowiecznej w ujęciu nowszej historiografii* (do 1965 r.), *ibidem* 1976, S. I, z. 4, s. 23—38.

⁵² Por. Puś, *op. cit.*, s. 79.

⁵³ Miśkiewicz, *op. cit.*, s. 38.

польские владыки в период с середины X до начала XIV в. На основе собранных информации при помощи доступных источников можно констатировать, что в период раннего феодализма и районного раскола иностранные отряды поддерживали, в военных конфликтах, польскую сторону 80 раз. Чаще всего оказывали помощь традиционные союзники, какими были Руссины (26 раз) и Венгры (14 раз), затем Чехи (8 раз) и Немцы (7 раз). Кроме того от одного до четырех раз совместно с польскими отрядами боролись: Литовцы, Ячвинги, Прусссы, Крестоносцы, Печенегы, Куманы, Моравы, Татары, Лютыни, Датчане, Французы, а также рыцари ордена — Темплиариусы и ионичского.

Решительно в своем большинстве иностранные отряды выступали в характере подкреплений, участвующих по польской стороне на основе соответствующих политических договоров с правителями соседних стран. Реже же в польской службе оставались наемные войска, воюющие за жалование или иногда с правом грабежа и добычи (это чаще всего были отряды Ячвингов, Прусссов, Татаров и Куманов).

Определить роль иностранных войск в отдельных войнах и битвах является трудным заданием. Генерально можно утверждать, что они исполняли только функцию подсобную, хотя в нескольких случаях (например, помощь немецкая и русская для Казимира Восстановителя, или венгерская помощь для Владислава Локетка) сыграли важную роль в успехах польской стороны.

Трудно также ответить на вопрос, имело ли соответствующее влияние на польское военное искусство совместное участие в борьбе на едином фронте с русскими, венгерскими и т. д. отрядами. Кажется, что это была одна из дорог взаимного познания польских и иностранных элементов военного дела средних веков.